

Białystok, 18 lipca 2024 r.

408.86/G-3/VI/24

## **DECYZJA**

### **Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Białymstoku,**

w składzie:

Dominik J. Kościuk	- przewodniczący
Dariusz Matuk	- członek
Dorota Sawoniuk	- członek

na podstawie art. 138 § 2 w zw. z art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 Kodeksu postępowania administracyjnego (tekst jedn.: Dz.U. 2023, poz. 775 – dalej jako „Kpa”), art. 71, art. 59 ust. 1 pkt 1, art. 81 ust. 2 i art. 85 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2009 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2023 r., poz. 1094 – zwanej dalej „Ustawą”), § 2 ust. 1 pkt 51 lit. b rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10.09.2019 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (dalej jako „Rozporządzenie”), po rozpatrzeniu odwołania Andrzeja Twarowskiego, Ewy Sopol, Urszuli i Jarosława Krajewskich, Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Białymstoku (dalej jako „Skarżący”), od decyzji Wójta Gminy Rudka z dnia 14 czerwca 2024 r., znak: SEK.6220.2.2023, określającej środowiskowe uwarunkowania dla przedsięwzięcia polegającego na budowie fermy drobiu na terenie działki o nr ewid. 538/2, obręb 0009 Rudka, gm. Rudka, powiat bielski,

### **o r z e k a:**

**uchylić zaskarżoną decyzję w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia organowi I instancji.**

### **Uzasadnienie:**

Zaskarżoną decyzją, organ I instancji ustalił środowiskowe uwarunkowania realizacji wyżej wskazanego przedsięwzięcia.

W oparciu o wniosek inwestora, organ stwierdził, że planowane przedsięwzięcie będzie polegało na budowie 13 budynków inwentarskich (kurników) wraz z infrastrukturą towarzyszącą, o obsadzie 962 000 sztuk, czyli 3848 DJP w każdym cyklu produkcyjnym. Maksymalna obsada 1 kurnika wyniesie 74 000 sztuk (296 DJP). W kurnikach odbywał się będzie chów brojlerów systemem bezklatkowym.

Uzasadniając wydane rozstrzygnięcie, organ I instancji stwierdził, że działka na której jest planowana realizacja przedsięwzięcia nie leży na terenach objętych miejscowym planem zagospodarowania terenu.

Organ I instancji wskazał, że Marszałek Województwa Podlaskiego pismem znak DOS-II.7030.10.2023.KP z dnia 26.05.2023 r. negatywnie zaopiniował warunki realizacji i eksploatacji przedsięwzięcia z uwagi na: przedstawione w stosunku do maksymalnej możliwej obsady i wydajności instalacji; konieczność zweryfikowania obliczeń maksymalnego zagęszczenia obsady w każdym budynku inwentarskim i dla całej instalacji przy zagęszczeniu 39 i 42 kg/m<sup>2</sup> ponieważ do obliczeń przyjęto różne maksymalne masy 1 kurczaka dla 33 doby chowu, 36 doby chowu i 41 doby chowu; fakt, iż wartości obliczonej prognozowanej emisji do powietrza dla amoniaku, siarkowodoru, pyłu ogółem, PM<sub>10</sub>, PM<sub>2,5</sub> (str. 101 - 106 raportu) i wartości emisji wynikające z wyliczeń programem Operat FB (zał. 15.1) różnią się, np. emisja amoniaku z pojedynczego budynku inwentarskiego w ujęciu rocznym wynosi 2886,151 kg (str. 103 raportu), natomiast z przeprowadzonych obliczeń z programu Operat FB emisja amoniaku wynosi 2268,8 kg. Oran cytując Marszałka wskazał, że emisja roczna amoniaku do powietrza dla całej instalacji zgodnie z raportem wynosi 37,52 Mg, natomiast zgodnie z obliczeniami z programu Operat FB emisja amoniaku do powietrza wynosi 29,5 Mg; fakt, iż błędnie obliczona emisja dyspozycyjna dla pyłu PM<sub>10</sub> (zał. 15.1.3) oraz dla pyłu PM<sub>2,5</sub> (zał. 15.1.14); niewłaściwie przyjęte założenia do obliczeń emisji pyłu PM<sub>10</sub> i PM<sub>2,5</sub> do powietrza, ponieważ obliczenia wykonano w oparciu o założenie, że udział frakcji pyłu PM<sub>2,5</sub> wynosi 30% pyłu ogółem, a udział frakcji pyłu PM<sub>10</sub> wynosi 70% pyłu

ogółem (str. 108 raportu). Jednocześnie organ wskazał, że powyższe założenia są niezgodne z wytycznymi dotyczącymi praktycznego stosowania konkluzji BAT w zakresie intensywnego chowu drobiu gdzie przyjęto, że emisja pyłu PM<sub>2,5</sub> wynosi 9,64% pyłu ogółem, a pyłu PM<sub>10</sub> wynosi 44,58 % pyłu ogółem; błędnie określony rzeczywisty czas pracy instalacji, ponieważ w raporcie określono, że każdy cykl chowu może trwać maksymalnie 42 dni (m.in. str. 102 raportu), natomiast obliczenia emisji gazów lub pyłów do powietrza wykonano dla pracy instalacji wynoszącej maksymalnie 41 dni w każdym cyklu (m.in. str. 105 raportu) co ma istotny wpływ na prognozowaną ilość emitowanych substancji do powietrza.

Wójt Gminy Rudka wskazał również, że Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Bielsku Podlaskim wydał opinię Nr 44/O/NZ/2023 z dnia 08.09.2023 r., w której postanowił zaopiniować negatywnie warunki realizacji przedmiotowego przedsięwzięcia, wskazując, iż: w odległości 440 m na południe od planowanej fermy zlokalizowana jest oczyszczalnia ścieków, której planowana jest przebudowa i modernizacja podyktowana koniecznością przywrócenia pełnej funkcjonalności obiektu, która w wyniku wieloletniej eksploatacji została utracona, toteż nie można wykluczyć również kumulacji oddziaływań planowanego przedsięwzięcia z istniejącą oczyszczalnią ścieków planowaną do przebudowy, której w raporcie nie ujęto w oddziaływaniu skumulowanym; z dowodów znajdujących się w aktach sprawy jednoznacznie wynika, iż planowane przedsięwzięcie generuje konflikt społeczny, istnieją obawy społeczeństwa odnośnie zagrożenia związanego ze skażeniem środowiska gruntowo-wodnego, w związku ze wzmożonym ruchem pojazdów ciężarowych w pobliżu miejsca ich zamieszkania, wystąpieniem emisji substancji złośliwych, pogorszeniem się klimatu akustycznego oraz stanu powietrza atmosferycznego, zaś planowana inwestycja spowodowała zrozumiały niepokój, napięcie społeczne oraz strach o przyszłość dalszego mieszkania w okolicy planowanego przedsięwzięcia, co będzie miało wpływ na samopoczucie i ogólny stan zdrowia mieszkańców oraz jakość życia okolicznych mieszkańców m. Rudka.

Organ stwierdził też, że Dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Lublinie wydał postanowienie znak LU.RZŚ.4900.25.2023.CW z dnia 04.07.2023 r., w którym uzgodnił realizację przedsięwzięcia i określił warunki jego realizacji i jednocześnie nie stwierdził konieczności przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko oraz postępowania w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko w ramach postępowania w sprawie wydania decyzji, o których mowa w art. 72 ust. 1 pkt 1 ustawy.

Organ podkreślił nadto, że Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Białymstoku w dniu 11.10.2023 r. wydał postanowienie znak W00Ś.4221.14.2023.RD, w którym uzgodnił realizację przedsięwzięcia i określił warunki jego realizacji.

Jednocześnie organ I instancji wskazał, że: na etapie eksploatacji fermy zostaną dotrzymane dopuszczalne poziomy hałasu na terenach najbliższej zabudowy zagrodowej określone na poziomie 55 dB w porze dnia i 45 dB w porze nocy; Przeprowadzone w raporcie o oddziaływaniu na środowisko obliczenia wykazały, że w czasie eksploatacji planowanej fermy nie dojdzie do przekroczenia dopuszczalnych stężeń 1- godzinnych i średniorocznych amoniaku, siarkowodoru oraz pyłu PM<sub>10</sub> i PM<sub>2,5</sub> określonych w Rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 26 stycznia 2010 r. w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu (Dz. U. z 2010 r. Nr 16 poz. 87) poza terenem, do którego inwestor posiada tytuł prawny; Zgodnie z projektem rozporządzenia w sprawie standardów zapachowej jakości powietrza (...), dla terenów zabudowy mieszkaniowej, usługowej i rekreacyjno-wypoczynkowej częstotliwość pojawiania się uciążliwych zapachów nie powinna przekraczać 3% czasu w skali roku. Obliczenia zawarte w Raporcie wykazują, że wartość ta w miejscu lokalizacji najbliższej zabudowy mieszkalnej nie została przekroczona; Jak wynika z analizy przeprowadzonej w raporcie, wpływ emisji amoniaku na wody powierzchniowe i podziemne będzie mało znaczący. Na północ i północny - zachód od planowanego przedsięwzięcia występuje sieć rowów melioracyjnych łączących się z Dopływem z Rudki. Najbliższy rów występuje w odległości 230 m na północ od planowanej fermy. Dopływ z Rudki przepływa w odległości 330 m na południowy - zachód od planowanej fermy. Jak wykazała analiza, średnie stężenie amoniaku w odległości ok. 100 m do projektowanej instalacji będzie wynosiło ok. 8 - 11 pg/m<sup>3</sup>, przy dopuszczalnej wielkości 45pg/m<sup>3</sup>. W związku z powyższym nie zachodzi ryzyko zanieczyszczenia wód

powierzchniowych amoniakiem, który ewentualnie opadłby wraz z deszczem czy za pomocą wiatru do wód powierzchniowych lub na pobliskie ciekomy gleby; Analiza wpływu przedsięwzięcia na klimat wykazała, że będzie ono źródłem emisji gazów cieplarnianych pochodzących z hodowli zwierząt oraz procesów nawożenia, a także z ogrzewania budynku inwentarskiego. Przedsięwzięcie będzie miało wpływ na klimat lokalny, ale jak wykazały obliczenia emisji do powietrza zostaną dotrzymane standardy emisyjne. Zabezpieczeniem przed negatywnym wpływem zmian klimatu w postaci fal upałów na funkcjonowanie przedsięwzięcia będą wysokowydajne wentylatory ściennie i dachowe sterowane komputerowo utrzymujące właściwą temperaturę wewnątrz kurników, a także wyposażenie fermy w agregaty prądotwórcze na wypadek przerw w dostawie energii elektrycznej; W raporcie o oddziaływaniu na środowisko przedsięwzięcia przedstawiono wyniki inwentaryzacji przyrodniczej terenów położonych w zasięgu potencjalnego oddziaływania planowanego przedsięwzięcia. Badania terenowe prowadzono od 1 kwietnia 2022 r. do końca lipca 2022 r. w dni bezdeszczowe i bezwietrzne. Ogółem w terenie spędzono 49 dni. Na działce przeznaczonej pod planowane przedsięwzięcie nie zaobserwowano gatunków roślin chronionych na podstawie Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 9 października 2014 r. w sprawie ochrony gatunkowej roślin (Dz. U. z 2014 r. poz. 1409). Na terenie objętym zwiadem nie odnaleziono siedlisk priorytetowych wymienionych w Załączniku I Dyrektywy Rady 92/43/EWG. W trakcie prowadzonej inwentaryzacji nie stwierdzono również występowania płazów i gadów na tym terenie. W trakcie prowadzenia inwentaryzacji w okresie migracji płazów, nie zaobserwowano również rozjechanych przez samochody na przyległej drodze powiatowej 1697B przedstawicieli tej grupy zwierząt. Na obszarze objętym opracowaniem dominują gatunki ptaków związanych ze środowiskiem polnym. Są to gatunki pospolite, niemniej chronione prawem krajowym. Z ssaków, na omawianym obszarze, występują gatunki pospolite, niezwiązane z jakimś konkretnym środowiskiem, lecz wykorzystujące mozaikę środowisk użytkowanych rolniczo. W sąsiedztwie planowanej inwestycji nie zaobserwowano nor i legowisk, nie stwierdzono również obecności ptasich gniazd, co wskazuje, że tereny te nie są miejscem lęgów ptaków lub rozrodu innych gatunków zwierząt; Nie stwierdza konieczności przeprowadzania postępowania w sprawie transgranicznego oddziaływania, gdyż przedsięwzięcie jest usytuowane w odległości ok. 51 km od granicy państwa, a jego oddziaływanie zamknie się w granicach działki inwestora. Nie przewiduje się negatywnego oddziaływania przedmiotowej inwestycji na stan jednolitych części wód, obszarów chronionych oraz na realizację celów środowiskowych określonych w „Planie gospodarowania wodami na obszarze dorzecza Wisły” (Dz. U. z 2016 r. poz. 1911 ze zm.).

Wyrażając niezadowolenie z wydanej decyzji, Skarżący stwierdzili w swoich odwołaniach (między innymi), że: „Mieszkańców niepokoi skala inwestycji, widzą w niej zagrożenie dla zdrowia ludzi (zanieczyszczenie powietrza, gleby, wód, kwaśne deszcze, stopniowa degradacja lasów i chronionego parku wokół pałacu Ossolińskich), uciążliwość akustyczną, odorową (feter), spadek wartości nieruchomości tzw. „zła sława”, niebezpieczeństwo dla pieszych i rowerzystów, a także powstanie konfliktów społecznych; „występowanie uciążliwości zapachowych nie będzie sporadyczne, a częste, biorąc pod uwagę planowanych 7 cykli”, przy czym „uciążliwości te „związane będą również z transportem pasz, ptaków, nawozów. Zakres oddziaływania przekroczy granice terenu, do którego Inwestor ma tytuł prawny, bo powietrze to mieszanina gazów, których nie da się zatrzymać w granicach jednej działki”; W treści decyzji nie sposób odnaleźć oceny rozwiązań mających na celu przeciwdziałanie degradacji środowiska przedstawionych przez Inwestora w Raporcie oddziaływania na środowisko. Organ nie dokonał szczegółowego zbadania całego materiału dowodowego. W treści decyzji Wójt Gminy Rudka opisał jedynie informacje przedstawione w raporcie oraz dodatkowych wyjaśnieniach inwestora, nie dokonał jednak praktycznie żadnego odniesienia uzyskanych informacji do zgłaszanych licznie w toku postępowania zastrzeżeń dotyczących wpływu inwestycji na środowisko; Nie jest jasne, z jakich przyczyn zasadność straciły uwagi względem planowanej inwestycji przedstawione przez Marszałka Województwa Podlaskiego, m.in. w przedmiocie oddziaływania planowanego przedsięwzięcia na stan jakości powietrza oraz zaprezentowane w stanowisku Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Bielsku Podlaskim, wyrażone w opinii z dnia 8.09.2023 r. Oba podmioty negatywnie zaopiniowały realizację inwestycji Organ I instancji,



wydając pierwszą decyzję w sprawie, w pełni je podzielał. Aktualnie, podnoszone wcześniej zastrzeżenia co do samej inwestycji oraz przedłożonego raportu organ pomija, bez wyjaśnienia, dlaczego doszło do zmiany stanowiska i jakie okoliczności miały na to wpływ; Z treści decyzji nie wynika, by organ rozpatrując sprawę, zwracał się do wyspecjalizowanych podmiotów celem uzyskania informacji szczegółowych, które mogłyby doprowadzić do wyjaśnienia szeregu okoliczności rodzących wątpliwości i będących spornymi. Z treści decyzji wynika, iż w tym zakresie organ w całości oparł się na wyjaśnieniach inwestora, które z uwagi na jego interes w uzyskaniu decyzji pozytywnej nic mogą by przyjmowane bezkrytycznie"; wójt nie wspomina o aspekcie odorowym (kumulacja odorantów); w ujednoliconym raporcie brak jest róży wiatrów i przyjętych wartości do obliczeń emisji zanieczyszczeń; raport sporządzony został z naruszeniem prawa (błędnie określono warianty inwestycji);

**Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Białymstoku, po wnikliwym rozpatrzeniu sprawy stwierdziło, co następuje:**

Wstępnie Kolegium pragnie wskazać, że nadal nie jest w stanie przesądzić, czy względem planowanej inwestycji winny być ustalone środowiskowe uwarunkowania, czy też nie, albowiem skarżona decyzja zasługuje na uchylenie z tego powodu, że w dalszym ciągu w I instancji nie przeprowadzono dostatecznie wnikliwego postępowania wyjaśniającego (w szczególności uzasadnionego konkretnymi dowodami) pozwalającego na ocenę, czy dokonano analizy postanowień Marszałka Województwa Podlaskiego i Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Bielsku Podlaskim. W odróżnieniu od poprzednio wydanej w sprawie decyzji, niniejsze rozstrzygnięcie I instancji sprawia wrażenie, jakby organ (zmieniając swoje postrzeganie o 180 stopni) zupełnie zignorował część twierdzeń organów specjalistycznych i pominął ocenę kluczowego dowodu w sprawie, jakim jest Raport oddziaływania na środowisko. Aby uzasadnić powyższe, Kolegium pragnie zauważyć, co następuje:

Raz jeszcze – informacyjnie – Kolegium wskazuje, że w ramach postępowania w przedmiocie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla realizacji planowanego przedsięwzięcia ustala się oraz ocenia bezpośredni i pośredni wpływ inwestycji na środowisko, zdrowie i warunki życia ludzi, dobra materialne, zabytki, wzajemne oddziaływania między tymi elementami oraz możliwości, sposoby zapobiegania i ograniczenia negatywnego oddziaływania na środowisko, a także wymagany zakres monitoringu (art. 62 Ustawy). Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach określa więc wpływ planowanego przedsięwzięcia na środowisko i wymagania, jakie powinny być spełnione, by zminimalizować skutki negatywnego wpływu na środowisko czynników dla niego szkodliwych. W orzecznictwie sądowoadministracyjnym wskazuje się, że taka decyzja sprowadza się do ustalenia, czy inwestycja w kształcie opisanym przez inwestora we wniosku zagraża środowisku oraz czy spełnia wymagania i parametry w zakresie ochrony środowiska. (zob. wyr. WSA w Łodzi, II SA/Łd 309/14 – publ. <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>).

Podkreślenia wymaga, że decyzja o odmowie ustalenia środowiskowych uwarunkowań zgody na realizację przedsięwzięcia może być wydana jedynie w przypadkach określonych w ustawie. Przesłankami odmowy zgody mogą być wyłącznie: (1) niezgodność lokalizacji przedsięwzięcia z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego (art. 80 ust. 2 Ustawy); (2) odmowa uzgodnienia warunków realizacji przedsięwzięcia przez organ współdziałający (art. 80 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 77 ust. 1 Ustawy); (3) brak zgody wnioskodawcy na realizację przedsięwzięcia w innym wariantie proponowanym przez wnioskodawcę, w sytuacji, gdy organ skorzysta z możliwości określonej w art. 81 ust. 1 Ustawy; (4) wykazanie znaczącego negatywnego oddziaływania na obszar Natura 2000, przy jednoczesnym braku spełnienia przesłanek z art. 34 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (art. 81 ust. 2 Ustawy) oraz (5) wykazanie, że przedsięwzięcie może spowodować nieosiągnięcie celów środowiskowych zawartych w planie gospodarowania wodami na obszarze dorzecza, przy jednoczesnym braku spełnienia przesłanek z art. 38j ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne (art. 81 ust. 3 ustawy). Można tu też, zdaniem Kolegium, wskazać na możliwość wystąpienia innych przesłanek wynikających z przepisów odrębnych, które uzasadniałyby odmowę wydania decyzji środowiskowej. O ile zatem żadna z wymienionych wyżej okoliczności



nie zachodzi, organ jest obowiązany do określenia środowiskowych uwarunkowań.

Kolegium zauważa też, że istnieje orzecznictwo NSA, zgodnie z którym możliwa jest odmowa wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach ze względu na zdrowie ludzi (art. 3 ust. 2 ustawy), a postępowanie winno obejmować również wpływ na zdrowie psychiczne ludzi, który to aspekt jest szczególnie istotny w odniesieniu do uciążliwości odorowych (niezależnie od wpływu na zdrowie somatyczne, którego to aspektu zdrowia dotyczą m.in. dopuszczalne normy siarkowodoru i amoniaku określone w powołanym w zaskarżonej decyzji rozporządzeniu Ministra Środowiska z 26 stycznia 2010 r. w sprawie wartości odniesienia dla niektórych substancji w powietrzu). Przykładowo, WSA w Warszawie, w wyroku IV SA/Wa 2720/19 (powołując się na literaturę) stwierdza, iż: „istnieją niebudzące wątpliwości dowody pośrednie na to, że odory m.in. obniżają komfort życia; wywołują nasilenie takich niekorzystnych objawów psychosomatycznych, jak: rozdrażnienie, bóle głowy, nudności, trudności z koncentracją, utrata łaknienia, trudności z zasypianiem i szereg innych niekorzystnych objawów; ich niekorzystne działanie jest zbliżone do działania hałasu. Stwierdzenie nadmierności tego wpływu, ocenianego przez pryzmat fundamentalnych dla prawa ochrony środowiska zasad prewencji oraz przezorności (art. 6 ust. 1 i 2 p.o.ś. oraz art. 191 ust. 1 i 2 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej)), uzasadniać może odmowę ustalenia środowiskowych uwarunkowań przedsięwzięcia (por. np. wyroki NSA z 25 maja 2020 r., II OSK 2874/19; z 14 marca 2018 r., II OSK 1281/16 oraz z 12 lutego 2018 r., II OSK 1157/17 – CBOSA)”. Co jednak ważne, skoro Sąd pisze o „nadmierności” wpływu odorowego, taka „nadmierność” powinna zostać udowodniona albo choćby – ze względu na zasadę przezorności – wysoce uprawdopodobniona.

Istotną jest również okoliczność, że sprzeciw stron lub członków społeczeństwa biorącego udział w postępowaniu, których interes faktyczny przemawia za innym sposobem zagospodarowania określonych nieruchomości, nie może być podstawą odmowy wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (por. np. wyr. WSA w Krakowie z dn. 12 kwietnia 2010 r. sygn. akt: II SA/Kr 42/10 – publ. baza orzeczeń <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>).

Uwzględniając powyższe rozważania, należy wskazać, że:

Nie doszło do zweryfikowania, a przede wszystkim wyjaśnienia zainteresowanym, jakie obliczenia doprowadziły organ I instancji do wniosku, iż maksymalna obsada kurnika wyniesie rzeczywiście 296 DJP. Taka wartość widnieje w Raporcie, jednakże zastrzeżenia do obliczeń miał (i sprecyzował to w swym postanowieniu) Marszałek Województwa Podlaskiego. Pisał on, że istnieje konieczność zweryfikowania obliczeń maksymalnego zagęszczenia obsady w każdym budynku inwentarskim i dla całej instalacji przy zagęszczeniu 39 i 42 kg/m<sup>2</sup> ponieważ do obliczeń przyjęto różne maksymalne masy 1 kurczaka dla 33 doby chowu, 36 doby chowu i 41 doby chowu. Z decyzji organu I instancji nie wynika zaś, czy organ samodzielnie zweryfikował twierdzenia Marszałka. Ani nie odniesiono się do argumentacji z postanowienia, ani nie dokonano (a jeśli dokonano to nie przedstawiono) stosownych obliczeń. Zdaniem Kolegium organ I instancji pominął zupełnie tę kwestię, przepisując wartości DJP z Raportu (i wyjaśnień inwestora), nie poddając twierdzenia inwestora niezbędnej ocenie. W ponownie prowadzonym postępowaniu należy dokonać samodzielnych obliczeń (uwzględniając uwagi Marszałka i wyjaśnienia inwestora) i zweryfikować, czy wskazana w Raporcie ilość DJP odpowiada obowiązującym przepisom. Równie ważne będzie wykazanie w kolejnej decyzji – celem uniknięcia zarzutu naruszenia zasady przekonywania – sposobu w jaki dokonano obliczeń.

Ze skarżonej decyzji nie sposób też wywieść (a treść jej uzasadnienia wskazuje, że organ tego zaniechał), czy dokonano weryfikacji oceny oddziaływania przedsięwzięcia na stan jakości powietrza. Organ pisze, że „przeprowadzone w raporcie o oddziaływaniu na środowisko obliczenia wykazały, że w czasie eksploatacji planowanej fermy nie dojdzie do przekroczenia dopuszczalnych stężeń 1- godzinnych i średniorocznych amoniaku, siarkowodoru oraz pyłu PM<sub>10</sub> i PM<sub>2,5</sub>, poza terenem, do którego inwestor posiada tytuł prawny”, jednakże ani nie wiadomo, czy organ te obliczenia z Raportu zweryfikował, ani nie wiadomo, czy wziął pod uwagę (bo o tym nie pisze) uzupełnienie do Raportu, które inwestor przedłożył w odpowiedzi na uwagi zawarte w wezwaniu z dnia 07.09.2023r. znak: WOOŚ.4221.14.2023.RD Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku oraz uwagi zawarte w opinii nr 44/O/NZ/2023

Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Bielsku Podlaskim, w zakresie szorstkości terenu i róży wiatrów, poniżej przedstawiono obliczenia rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń w środowisku. Taka weryfikacja jest o tyle istotna, iż organ specjalistyczny wyrażał wątpliwości co do obliczeń emisji pyłów, amoniaku i siarkowodoru, wskazując jako przykład, iż „emisja amoniaku z pojedynczego budynku inwentarskiego w ujęciu rocznym wynosi 2886,151 kg, natomiast z przeprowadzonych obliczeń z programu Operat FB emisja amoniaku wynosi 2268,8 kg” zaś „emisja roczna amoniaku do powietrza dla całej instalacji zgodnie z raportem wynosi 37,52 Mg, natomiast zgodnie z obliczeniami z programu Operat FB emisja amoniaku do powietrza wynosi 29,5 Mg”. Jednocześnie widać, że inwestor przedłożył wyjaśnienia w tym przedmiocie (w tym z 15.03.2024 r.), a organ ani nie wskazał, czy wyjaśnienia te są w jego opinii wystarczające, ani dlaczego są (jeśli są) wystarczające.

Podobnie, w skarżonej decyzji nie sposób odnaleźć obliczeń (weryfikacji) dotyczących twierdzeń Marszałka w przedmiocie czasu pracy instalacji oraz „pozbywania się” obornika. Z decyzji wynika jedynie, że obornik w części będzie transportowany bezpośrednio na pola uprawne, celem nawożenia oraz w części odbierany przez firmę, jako surowiec do produkcji podłoża do uprawy pieczarek. Obornik nie będzie magazynowany na terenie fermy. Nie odniesiono się zaś zupełnie do problemu czasu pracy instalacji. Jest to o tyle istotne, iż organ specjalistyczny stwierdził – po pierwsze – że w raporcie określono, że każdy cykl chowu może trwać maksymalnie 42 dni, natomiast obliczenia emisji gazów lub pyłów do powietrza wykonano dla pracy instalacji wynoszącej maksymalnie 41 dni w każdym cyklu, a to ma istotny wpływ na prognozowaną ilość emitowanych substancji do powietrza. Po drugie, że obornik przekazywany producentom pieczarek w celu wytworzenia z nich podłoża do uprawy z zastosowaniem procesu kompostowania, należy traktować jako odpad. Co przy tym istotne, inwestor twierdzi, iż część obornika będzie przekazywał do biogazowni (planowanej). W ponownie prowadzonym postępowaniu wyjaśniającym należy zatem ocenić spójność raportu i wyjaśnień inwestora w powyższym zakresie i ustalić, czy wątpliwości Marszałka, wyrażone w tym przedmiocie, są zasadne. Być może ilość przekazywanego obornika do biogazowni będzie na tyle duża, iż problem zostanie w ten sposób rozwiązany. To należy jednak zweryfikować, a organ nie odniósł się do tego nawet jednym zdaniem. Należy przy tym pamiętać, że raport (jak i twierdzenia inwestora) ma charakter dokumentu prywatnego, nie stanowi on dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 76 Kpa, nie korzysta więc z domniemania zgodności jego treści ze stanem faktycznym. W związku z tym zawarte w raporcie stwierdzenia odnośnie do faktów i analizy ich znaczenia podlegają ocenie jak każdy dowód w sprawie, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów (art. 80 Kpa). Organ, gdy zaniecha samodzielnej oceny tego dowodu narusza art. 80 w zw. z art. 7 i 77 Kpa.

Wątpliwość Kolegium (podobnie zresztą jak PPIS w Bielsku Podlaskim) budzi brak, w skarżonej decyzji, oceny kumulowania się oddziaływań związanych z gospodarką ściekową. Z akt sprawy wynika, że zamiarem inwestora jest, aby ścieki z mycia kurników odprowadzać do 7 szczelnych zbiorników o poj. 30 m<sup>3</sup> każdy, a następnie przekazywać do oczyszczalni ścieków. Oczyszczalnia ta zaś (również zgodnie z ustaleniami w materiale dowodowym) zlokalizowana jest 440 m na południe od planowanej fermy, przy czym planowana jest przebudowa i modernizacja tej oczyszczalni „podyktowana koniecznością przywrócenia pełnej funkcjonalności obiektu, która w wyniku wieloletniej eksploatacji została utracona”. Istnieje zatem pytanie (postawione już przez PPIS i niezwyfikowane w I instancji), czy nie dojdzie do kumulacji oddziaływań planowanego przedsięwzięcia z istniejącą oczyszczalnią ścieków planowaną do przebudowy, zważywszy, że – jak podkreśla PPIS – „praca oczyszczalni ścieków może być źródłem uciążliwych zapachów, emitorem odorów i zanieczyszczeń do powietrza”. Powyższe (ustalając wcześniej możliwości oczyszczalni w zakresie „przerobu” dodatkowych 210 m<sup>3</sup> ścieków) należy zweryfikować w ramach ponownie prowadzonego postępowania wyjaśniającego.

Wadą skarżonej decyzji jest również brak odniesienia się organu I instancji do problematyki konfliktów społecznych. Z art. 66 ust 1 pkt 16 Ustawy wynika, że raport o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko powinien zawierać informacje umożliwiające analizę kryteriów wymienionych w art. 62 ust. 1 oraz zawierać analizę możliwych konfliktów

społecznych związanych z planowanym przedsięwzięciem. O ile w Raporcie twierdzi się, że „można przypuszczać, że na etapie realizacji przedsięwzięcia oraz dalszej eksploatacji instalacji, brak będzie konfliktów społecznych”, a jednocześnie wskazuje się, iż „w celu zapobiegania konfliktom społecznym WIPASZ S.A. nawiązał współpracę z Instytutem Podstaw Inżynierii Środowiska Polskiej Akademii Nauk, z siedzibą w Zabrzu. Instytut aktualnie prowadzi pomiary stężeń i emisji pyłu, PM<sub>2,5</sub> i PM<sub>10</sub>, siarkowodoru i amoniaku z budynków inwentarskich firmy WIPASZ S.A. zlokalizowanych w miejscowości Kwasówka, gmina Drelów, powiat bialski, województwo lubelskie. Badania są prowadzone w 6 wyznaczonych punktach pomiarowych w rejonie fermy”, o tyle w aktach sprawy znajduje się szereg sprzeciwów podpisanych przez grupy lokalnej społeczności, a organ I instancji pomija tę okoliczność w swojej decyzji. W ponownie prowadzonym postępowaniu wyjaśniającym należy zweryfikować, czy działania podjęte przez firmę WIPASZ S.A. przyniosły oczekiwany skutek w przedmiocie niwelacji konfliktów. Co przy tym ważne, z orzecznictwa sądowego wynika, iż choć (jak poucza NSA) „ustawodawca nałożył obowiązek uwzględnienia w raporcie analizy możliwych konfliktów społecznych związanych z planowanym przedsięwzięciem, którą to analizę przedmiotowy raport zawiera”, to „obowiązek ten nie oznacza natomiast konieczności odmowy ustalenia środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia tylko z powodu sprzeciwu lokalnej społeczności” (zob. wyr. NSA, II OSK 430/18 – publ. CBOSA).

W skarżonej decyzji zaniechano również oceny problematyki „hałasowej”. O ile organ stwierdza, że na etapie eksploatacji fermy zostaną dotrzymane dopuszczalne poziomy hałasu na terenach najbliższej zabudowy zagrodowej określone na poziomie 55 dB w porze dnia i 45 dB w porze nocy, to nie wiadomo w jaki sposób powyższe zweryfikowano. Z akt sprawy wynika, że emitorem hałasu będą (co zresztą organ sam wskazuje w decyzji): 18 wentylatorów dachowych, o średnicy każdego 0,63 m, w tym: 4 wentylatory o wydajności po 15 800 m<sup>3</sup>/h i poziomie mocy akustycznej wentylatora nie wyższej niż 83 dB (A) oraz 14 wentylatorów o wydajności po 16 400 m<sup>3</sup>/h i poziomie mocy akustycznej wentylatora nie wyższej niż 85 dB (A); 8 wentylatorów szczytowych o wymiarach 1,4 x 1,4 m, wydajności każdego wentylatora 35 800 m<sup>3</sup>/h i poziomie mocy akustycznej nie wyższej niż 86 dB (A); 2 agregaty prądotwórcze o mocy 400 kW każdy lub 1 agregat o mocy 800 kW i mocy akustycznej nie przekraczającej 108 dB. Nie wiadomo natomiast, czy organ w ogóle uwzględnił powyższe urządzenia. Choć inwestor w Raporcie twierdzi, że w obliczeniach przyjęto maksymalny czas pracy wentylatorów dachowych (przez całą dobę), pracę wentylatorów szczytowych przez 16 godzin pory dnia, stacji transformatorowej i agregatu prądotwórczego, w porze dnia i nocy, to w decyzji nie sposób odnaleźć oceny, czy określony w załączniku 16.2 do Raportu zasięg izofon został obliczony prawidłowo. W ponownie prowadzonym postępowaniu należy powyższe zweryfikować.

Kolegium raz jeszcze (jak w poprzedniej decyzji) pragnie podkreślić, że choć zdaje sobie sprawę z aktualnego braku przepisów „odorowych” i dominującej linii orzeczniczej zgodnie z którą uciążliwości zapachowe nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do odmowy ustalenia środowiskowych uwarunkowań, to zauważalne jest, że linia orzecznicza jest jednak niejednolita, a sądy coraz częściej pouczają o konieczności badania „nadmiernego” oddziaływania odorowego. W skarżonej decyzji organ pisze o uciążliwości odorowej jako przesłance odmowy, jednakże w żaden sposób nie wyjaśnia czy uciążliwość ta jest „nadmierna” (jak wskazuje WSA w Warszawie w wyżej cytowanym wyroku). Stwierdzenie nadmierności należy jednak, w raz jeszcze prowadzonym postępowaniu, zweryfikować. Aby to uczynić, Kolegium sugerowało organowi I instancji zwrócenie się do podmiotu profesjonalnego (w tym przedmiocie), tj. PPIS, o dodatkowe wyjaśnienia do złożonej już opinii. Tego organ nie uczynił, a trzeba podkreślić, że niezbędne są obliczenia, które pozwolą na stwierdzenie, że uciążliwości emisyjno-odorowe przekroczą (bądź nie przekroczą) granic działki należącej do Inwestora. W ponownie prowadzonym postępowaniu organ powinien uwzględnić powyższą wytyczną Kolegium.

Odnosząc się do zarzutu Skarżących o błędnym określeniu wariantowości przedsięwzięcia, Kolegium pragnie wskazać, że zgodnie z art. 66 ust. 1 Ustawy Raport powinien zawierać opis wariantów uwzględniający szczególne cechy przedsięwzięcia lub jego oddziaływania, w tym: a) wariantu proponowanego przez wnioskodawcę oraz racjonalnego wariantu alternatywnego, b) racjonalnego wariantu najkorzystniejszego dla środowiska - wraz z



uzasadnieniem ich wyboru. Jak potwierdzają sądy administracyjne: „Jeżeli w treści wariantu rozpatrywanego i ocenianego przez organ I instancji brak jest racjonalnego wariantu alternatywnego, to narusza to normę z art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko. Dotyczy to również braku analizy i oceny powyższego pominiętego wariantu w zakresie ustalenia jego przewidywanego oddziaływania na środowisko w przypadku jego realizacji, który to obowiązek nakłada art. 66 ust. 1 tej ustawy. Tego rodzaju wada oznacza istotną wadliwość całego raportu.” (zob. wyr. NSA, II OSK 1476/19). Ten sam sąd podkreśla – a Kolegium uznaje tę wytyczną jako swoją – że: „Narusza przepis art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z 2008 r. o udostępnianiu informacji i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko przedstawienie w raporcie o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko tylko wariantu wnioskodawcy oraz wariantu polegającego na tym, że przedsięwzięcie nie będzie podejmowane. Ponadto wariant niepodjęcia przedsięwzięcia nie może być w żadnym przypadku uznany za racjonalny wariant alternatywny wobec wariantu wnioskodawcy” (zob. Wyr. NSA, II OSK 3321/17 – publ. CBOSA). Co przy tym kluczowe – jak poucza WSA w Poznaniu – „Warianty przedsięwzięcia, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 5 ustawy z 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, powinny się różnić przede wszystkim pod względem sposobu, w jaki przedsięwzięcie w każdym z tych wariantów będzie oddziaływać na środowisko, ponieważ ich rolą jest wskazanie alternatywnych rozwiązań pozwalających to środowisko chronić w jak najpełniejszym wymiarze” (zob. wyr. WSA w Poznaniu, IV SA/Po 355/19 – publ. CBOSA). Z powyższego należy wyprowadzić wniosek, że Raport powinien w taki sposób przedstawiać warianty przedsięwzięcia, aby ustalić w jaki sposób przedsięwzięcie w każdym z tych wariantów będzie oddziaływać na środowisko. W niniejszej zaś sprawie mamy do czynienia z dwoma wariantami technologicznymi. W I wariantie rozpatrywano ogrzewanie budynków z instalacji c.o. opalanej węglem kamiennym. W II wariantie rozpatrywano ogrzewanie obiektów z kotłowni opalanych gazem płynnym propan. Co przy tym ważne, organy nie są w stanie zanegować (nie mając na to przeciwdowodów, np. kontrraportu, opinii biegłych, itp.) twierdzeń dotyczących: oddziaływania analizowanych wariantów na klimat, w tym emisje gazów cieplarnianych; oddziaływania analizowanych wariantów na środowisko z punktu widzenia dostosowania do zmian klimatu; oddziaływania analizowanych wariantów na środowisko z punktu widzenia możliwego transgranicznego; oddziaływania na środowisko; oddziaływania na ludzi rośliny, zwierzęta, grzyby i siedliska przyrodnicze; oddziaływania na wody; oddziaływanie na powietrze (przy czym widocznym jest (bo inwestor w Raporcie przedstawił wyniki obliczeń), że wariant I jest wariantem mniej korzystnym w odniesieniu do emitowanych substancji zanieczyszczających a także ich stężeń, albowiem w przypadku ogrzewania 13 budynków inwentarskich opalanych węglem kamiennym należałoby zastosować 13 kotłów o mocy ok. 800 kW każdy, podczas, gdy założono niską wartość opałową węgla w wysokości 23 MJ/kg, co doprowadziło do wniosku, że w wariantie I byłyby emitowane do powietrza większe ładunki substancji zanieczyszczających, a nadto do powietrza trafiałyby większe ilości benzo(α)pirenu. W przypadku spalania gazu emisja benzo(α)piren jest niska); oddziaływania na klimat akustyczny, formy ochrony przyrody, ludzi, itp. Kolegium zdaje sobie sprawę, że idealnym dla Skarżących byłoby rozważanie wariantu lokalizacyjnego, tj. lokalizację budynków w innej miejscowości, jednak z zasady (bo organ nie ma dowodów na posiadanie przez inwestora innych gruntów, które chciałby przeznaczyć pod przedmiotową inwestycję) wiązałoby się to z koniecznością zakupu gruntu i budowy drogi dojazdowej, co mogłoby być nieracjonalne ekonomicznie.

Jednocześnie Kolegium zauważa, iż nieuzasadniona jest obawa Skarżących co do generowania przez planowaną inwestycję niebezpieczeństwa dla pieszych i rowerzystów. Dane przedstawione przez inwestora pozwalają na obliczenia, że ruch pojazdów będzie ograniczony do ok 2 na godzinę (i w dużej części drogami ogólnodostępnymi, w tym wojewódzką). Inwestor oświadczył, że transport (w różnych dniach) będzie ograniczał się do: dowozu paszy (4 pojazdy na dobę); odbioru odpadów (2 poj. na miesiąc); odbioru ścieków (4 pojazdy na miesiąc), dowóz

gazu ziemnego (2 pojazdy na dobę) i dowóz pelletu na ściółkę (2 pojazdy na dobę). Nie jest to ruch „ponadprzeciętny” jak na drogę wojewódzką.

Kolegium nie mogło również uwzględnić argumentu spadku wartości nieruchomości (jak piszą Skarżący - tzw. „złej sławy”). Powyższa problematyka nie może stanowić przedmiotu analiz organów decydujących w sprawach środowiskowych uwarunkowań przedsięwzięcia. Nie istnieje ku temu podstawa prawna.

Podsumowując powyższe braki w postępowaniu wyjaśniającym Kolegium chciałoby przypomnieć, że stosownie do art. 3 ust. 1 pkt 8 Ustawy – ilekroć w ustawie jest mowa o ocenie oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko – rozumie się przez to postępowanie w sprawie oceny oddziaływania na środowisko planowanego przedsięwzięcia, obejmujące w szczególności: weryfikację raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko, uzyskanie i weryfikację wymaganych ustawą opinii i uzgodnień oraz zapewnienie możliwości udziału społeczeństwa w postępowaniu. W prowadzonym postępowaniu nie doszło zaś do zweryfikowania postanowień uzgadniających PPIS i Marszałka Województwa (zresztą nie dokonano również samodzielnej weryfikacji postanowień RDOŚ i Dyrektora RZGW). Nie jest wystarczające wskazanie, że organy te uzgodniły, albo odmówiły uzgodnienia./pozytywnego zaopiniowania realizacji przedsięwzięcia. Jak pouczają sądy administracyjne, postanowienia uzgadniające podlegają kontroli przy ocenie prawidłowości decyzji wydanej w postępowaniu głównym (zob. np. wyr. WSA w Warszawie, IV SA/Wa 2555/13 – publ. CBOSA). Jest to o tyle istotne, iż w postanowieniach tych zawarto twierdzenia dotyczące tak wpływu inwestycji na atmosferę i inne elementy środowiskowe, jak i środowisko gruntowo-wodne.

Kolegium pragnie raz jeszcze podkreślić, że to nie tylko na organach uzgadniających ciąży obowiązek oceny Raportu. To przede wszystkim organ prowadzący postępowanie winien takiej oceny dokonać. Potwierdzenie tegoż otrzymujemy w orzecznictwie sądowym. Przykładowo, WSA w Łodzi wskazał, że *„ocena raportu należy do organu wydającego decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach. Spoczywa na nim w szczególności obowiązek weryfikacji ustaleń sporządzonego raportu o oddziaływaniu przedsięwzięcia na środowisko. Raport jest oceniany nie tylko pod kątem poprawności formalnej, tj. zgodności treści raportu z przepisami określającymi sposób jego sporządzenia, ale także pod kątem spójności, logiki wywodów”*. (zob. wyr. WSA w Łodzi, II SA/Łd 901/12 – publ. <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). Podobne wnioski można wywieść z innych orzeczeń sądów administracyjnych. Twierdzi się w nich, że samo sporządzenie i przedłożenie raportu przez inwestora nie zwalnia organu od weryfikowania zawartych w nim danych i samodzielnych ustaleń w zakresie ochrony środowiska, zmierzających do zweryfikowania przedstawionych w raporcie danych (por. wyroki NSA z dnia 20 stycznia 2012r., sygn. akt II OSK 2094/10 oraz z dnia 4 grudnia 2009r., sygn. akt II OSK 1877/08, a także wyrok WSA w Szczecinie z dnia 17 listopada 2010r., sygn. akt II SA/Sz 679/10, jak również wyrok WSA w Łodzi z dnia 29 stycznia 2009r., sygn. akt II SA/Łd 732/08 – publ. <http://orzeczenia.nsa.gov.pl>). W opinii Kolegium organ I instancji wymaganej przez prawo weryfikacji zaniechał (albo jeśli dokonał to tego nie przedstawił w uzasadnieniu). Takiej weryfikacji Raportu należy dokonać w ponownie prowadzonym postępowaniu.

W ocenie Kolegium organ I instancji nie dokonał szczegółowego zbadania również pozostałej (poza Raportem) materiału dowodowego. Ten brak w wyjaśnieniu sprawy należy w ponownym postępowaniu wyeliminować.

Kolegium rozważyło również, czy nie wystarczającym byłoby przeprowadzenie jedynie uzupełniającego postępowania wyjaśniającego, jednakże doszło do wniosku, że samodzielne przeprowadzenie postępowania dowodowego w tak znacznej części (jak wymaga tego niniejsza sprawa), doprowadziłoby do naruszenia zasady określonej w art. 15 Kpa, tj. zasady dwuinstancyjności postępowania administracyjnego, a to z kolei – jako wada istotna postępowania – mogłoby doprowadzić do wyeliminowania rozstrzygnięcia z obrotu prawnego. Zasada owa statuuje bowiem obowiązek dwukrotnego przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego, dwukrotnego ustalenia stanu faktycznego i dwukrotnej wykładni przepisów prawa. Potwierdzenie tegoż odnajdujemy w orzecznictwie sądowo-administracyjnym. Przykładowo, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, stwierdził, że: *„Jeżeli rozstrzygnięcie sprawy wymaga przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego w całości lub w*

znacznej części, to organ II instancji obowiązany jest uchylić zaskarżoną decyzję w całości i przekazać sprawę do ponownego rozpatrzenia przez organ pierwszej instancji. Przeprowadzenie dowodu z (...) wizji lokalnej w toku postępowania odwoławczego stanowi właśnie naruszenie tej zasady." (zob. wyr. WSA w W-wie, I SA/Wa 1736/06, podobnie: WSA w Gliwicach, II SA/Gl 380/09, NSA Iv SA 1313/98 – publ. jw.).

Reasumując zatem, Kolegium pragnie wskazać, że w niniejszej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 7, art. 77 § 1, art. 80 i art. 107 § 3 Kpa, tj. przepisów zgodnie z którymi organ prowadzący postępowanie powinien dokładnie i wszechstronnie ustalić stan faktyczny istotny w sprawie, stosownie do art. 7 i 77 § 1 Kpa, wydać decyzję wyłącznie w oparciu o ocenę całego, podlegającego zabraniu materiału dowodowego (art. 80 Kpa) oraz racjonalnie i rzetelnie uzasadnić wydane rozstrzygnięcie (107 § 3 Kpa), czego w niniejszym postępowaniu zabrakło. W tym zakresie ocena Kolegium pokrywa się z zarzutami odwołania. Nie ulega też wątpliwości, że konieczne do wyjaśnienia okoliczności mają zasadniczy wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, co stanowi o spełnieniu przesłanek z art. 138 § 2 Kpa i zobowiązuje tut. Kolegium do wydania decyzji kasacyjnej.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak we wstępie.

**Decyzja niniejsza jest ostateczna.**

#### **Pouczenia:**

1. od niniejszej decyzji skarga do sądu administracyjnego nie przysługuje, jednakże strona niezadowolona z treści decyzji może wnieść od niej sprzeciw do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku, w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji,
2. sprzeciw wnosi się za pośrednictwem Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Białymstoku,
3. sprzeciw od decyzji powinien czynić zadość wymaganiom pisma w postępowaniu sądowym, a ponadto zawierać wskazanie zaskarżonej decyzji, żądanie jej uchylenia oraz oznaczenie organu, który wydał zaskarżoną decyzję,
4. od sprzeciwu pobierany jest wpis stały, którego wysokość aktualnie wynosi 200 zł (w sprawach ochrony środowiska),
5. stronie, na jej wniosek złożony przed wszczęciem lub w toku postępowania sądowoadministracyjnego, może być przyznane prawo pomocy; wniosek ten wolny jest od opłat sądowych;
6. obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, w tym ww. wpisu, nie ma strona, której przyznane zostało prawo do pomocy w postępowaniu przed sądem administracyjnym, w zakresie określonym w prawomocnym postanowieniu o przyznaniu tego prawa;

Przewodniczący .....

Członkowie .....

#### **Otrzymują:**

1. WIPASZ S.A. (inwestor)
2. Prokuratura Regionalna w Białymstoku
- ③ 3. Inne strony w drodze obwieszczenia
4. Wójt Gminy Rudka (+akta sprawy)
5. a/a